

Sygn. akt I ACa 203/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Krzysztof Depczyński**

**Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola (spr.)**

**SA Wincenty Ślawnicki**

**Protokolant: sekretarz sądowy Agata Jóźwiak**

**po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa A. T.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą  
w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji obu stron**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 21 grudnia 2017 r. sygn. akt II C 867/13**

I. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że:

a/ zasądza dodatkowo od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. T. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł za okres od dnia 16 stycznia 2012 r. do dnia 6 grudnia 2017 r. oraz odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu każdej miesięcznej raty renty na zwiększone potrzeby zasądzonej w punkcie 1e wyroku, płatnej do dnia 10-ego każdego kolejnego miesiąca;

b/ ustala, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność na przyszłość za skutki wypadku powoda A. T. z dnia 10 sierpnia 2011 r., które mogą się ujawnić w przyszłości;

c/ zasądza dodatkowo od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. T. kwotę 670,43 (sześćset siedemdziesiąt i 43/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. z apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1c, 1d, 1f i 2 w ten sposób, że:

a/ punktowi 1c nadaje następującą treść:

„kwotę 8.163,77 (osiem tysięcy sto sześćdziesiąt trzy i 77/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej oraz rentę wyrównawczą w kwotach po 422 zł miesięcznie, płatną do dnia 10-ego każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat -za okres od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 31 lipca 2016 r., oddalając powództwo w zakresie renty wyrównawczej w pozostałej części” oraz uchyla dotychczasowy punkt 1f;

b/ dotychczasowemu punktowi 1d nadaje następującą treść:

„ kwotę 134.640 (sto trzydzieści cztery tysiące sześćset czterdzieści) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty po 3.000 (trzy tysiące) zł – od dnia 11-ego każdego kolejnego miesiąca, za okres od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 30 czerwca 2012 r.,

- od kwoty po 2.600 (dwa tysiące sześćset) zł – od dnia 11-ego każdego kolejnego miesiąca, za okres od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 30 czerwca 2013 r.,

- od kwoty 85.440 (osiemdziesiąt pięć tysięcy czterysta czterdzieści) zł - od dnia 20 sierpnia 2013 r. - do dnia zapłaty, oddalając dalej idące powództwo w zakresie roszczenia o odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby”;

III. oddala apelację strony pozwanej w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą

w W. na rzecz A. T. kwotę 9.859 (dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt dziewięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 203/18

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 lipca 2013 r. A. T. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

- kwoty 200.000 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem dalszego zadośćuczynienia za krzywdę związaną z wypadkiem z dnia 10 sierpnia 2011 roku;
- kwoty 48.691,40zł z odsetkami: od kwoty 21.349,08 zł od dnia 15 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 2.212,33 zł od dnia 26 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 13.599,99 zł od dnia 5 lutego 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 11.500 zł od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę w postaci wydatków poniesionych na leczenie i opiekę w okresie od daty wypadku do daty wniesienia pozwu, związaną z wypadkiem z dnia 10 sierpnia 2011 roku;
- kwoty po 7.480 zł tytułem miesięcznej dalszej( tj. ponad ustaloną i wypłacaną przez stronę pozwaną) renty na zwiększone potrzeby związane z wypadkiem z dnia 10 sierpnia 2011 roku - począwszy od dnia 1 stycznia 2012 roku i na przyszłość, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności;
- kwoty po 3.000 zł tytułem miesięcznej dalszej (tj. ponad ustaloną i wypłacaną przez stronę pozwaną) renty z tytułu utraconych dochodów, począwszy od dnia 1 września 2011 roku i na przyszłość, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Nadto powód wniósł o ustalenie, iż pozwany ponosi odpowiedzialność na przyszłość za wszelkie skutki wypadku z dnia 10 sierpnia 2011 roku, które mogą się ujawnić w przyszłości, a także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według zestawienia, które zostanie złożone przed zamknięciem rozprawy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Na rozprawie z dnia 7 grudnia 2017 r. powód rozszerzył i zmienił powództwo w ten sposób, iż w miejsce żądania zasądzenia kwoty 200.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia wniósł o zasądzenie kwoty 500.000 zł wraz z

odsetkami ustawowymi za opóźnienie: co do kwoty 250.000 zł od dnia 16 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, zaś co do kwoty 250.000 zł od daty rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie podtrzymał roszczenia pozwu. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem 6-krotnej stawki minimalnej z uwagi na znaczący nakład pracy pełnomocnika w toku całego postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda:

- kwotę 500.00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty: od kwoty 200.000 zł od dnia 15 stycznia 2012 r. a od kwoty 300.000 zł od dnia 7 grudnia 2017 r., tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- kwotę 29.110 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty: od kwoty 21.349 zł od dnia 15 stycznia 2012 r. , od kwoty 2.212 zł od dnia 26 lutego 2012 r., a od kwoty 5.549 zł od dnia 5 lutego 2013 r. tytułem dalszego odszkodowania;
- kwotę 66.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty: od kwoty 50.000 zł od dnia 15 stycznia 2012 r., od kwoty 16.000 zł od dnia 20 sierpnia 2013 r. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej;
- kwotę 134.640 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty: od kwoty 66.000 zł od dnia 15 stycznia 2012 r., a od kwoty 68.640 zł od dnia 20 sierpnia 2013 r., tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby;
- rentę na zwiększone potrzeby w kwocie po 7.480 zł miesięcznie, począwszy od 1 lipca 2013 r. i na przyszłość;
- rentę wyrównawczą w kwocie po 3.000 zł miesięcznie, począwszy od 1 lipca 2013 r. i na przyszłość;
- kwotę 76.540 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 43.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pozostałym zakresie Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo i orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

W apelacji z dnia 24 stycznia 2018 r. powód zaskarżył powyższy wyrok w części, tj. w zakresie punktu 2 wyroku, co do:

- a) oddalenia powództwa w zakresie odsetek za opóźnienie za okres od 16 stycznia 2012 roku do dnia 6 grudnia 2017 roku od kwoty 50.000 zł ujętej w rozszerzonej części powództwa ( tj. w kwocie 300.000 zł, co do której Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od dnia 7 grudnia 2017 roku);
- b) oddalenia powództwa co do zasądzenia miesięcznej renty na zwiększone potrzeby w kwocie po 7.480 zł od dnia 1 lipca 2013 roku i na przyszłość w ten sposób, iż ma ona być płatna do 10 dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi na wypadek uchybienia terminowi płatności,
- c) oddalenia powództwa co do ustalenia, iż pozwany (...) S.A. w W. ponosi wobec powoda A. T. odpowiedzialność na przyszłość za wszelkie skutki wypadku z dnia 10 sierpnia 2011 roku, które mogą ujawnić się w przyszłości,
- d) oddalenia powództwa co do kwoty 670,43 zł , stanowiącej wartość jednej z zaliczek na poczet opinii biegłych, uiszczonej przez powoda w dniu , a nieuwzględnionej w zasądzonej na rzecz powoda kwocie 76.540 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów:

- a/ art. 476 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 817 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż odsetki od całej rozszerzonej części powództwa (tj. o 300.000 zł zadośćuczynienia ) winny być zasądzone od dnia 7 grudnia 2017 roku, mimo, iż zgłoszenie szkody powoda z dnia 13.12.2011 roku - stanowiące wezwanie do zapłaty - obejmowało żądanie kwoty 500.000zł tytułem zadośćuczynienia, zatem odsetki od dnia 16 stycznia 2012 roku winny być zasądzone od kwoty pierwotnie dochodzonej pozwem, a także od kwoty 50.000 zł, ujętej w rozszerzonej części powództwa;

b/ art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 904 k.c. i 907 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez nieuwzględnienie w żądaniu zasądzenia miesięcznej dalszej renty na zwiększone potrzeby po 7.480 zł od dnia 1 lipca 2013 roku i na przyszłość w ten sposób, iż ma ona być płatna do 10 dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności i niewskazanie w uzasadnieniu orzeczenia przyczyny, dla których sąd nie określił daty płatności renty i nie orzekł o odsetkach na wypadek uchybienia terminowi płatności - podczas gdy oznaczenie terminu płatności renty jest celowe, bowiem stanowi o dacie wymagalności tejże renty, a orzeczenie o obowiązku jej zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi na wypadek uchybienia terminowi płatności jest niezbędne do wyliczenia należnych odsetek za opóźnienie od każdej raty tejże dalszej renty począwszy od dnia 1 lipca 2013 roku i na przyszłość,

c/ art. 189 k.p.c. - poprzez - jak należy przypuszczać wobec treści uzasadnienia orzeczenia jedynie omyłkowy - brak ustalenia w treści orzeczenia, iż pozwany (...) S.A. w W. ponosi wobec powoda A. T. odpowiedzialność na przyszłość za wszelkie skutki wypadku z dnia 10 sierpnia 2011 roku, które mogą ujawnić się w przyszłości,

d/ art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 ust.2 i art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623 t.j.) poprzez nieuwzględnienie w kwocie zasądzonej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu ( 76.540 zł) kwoty 670,43 zł, którą to powód uiścił także tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego w dniu 3 czerwca 2017 roku.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż wskazana w punkcie la) wyroku kwota 500.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia winna być zasądzona z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty: od kwoty 250.000 zł od dnia 16 stycznia 2012 roku, a od kwoty 250.000 zł - od dnia 7 grudnia 2017 roku; wskazana w punkcie 1 e) wyroku kwota po 7.480 zł miesięcznie winna być zasądzona tytułem dalszej renty na zwiększone potrzeby począwszy od dnia 1 lipca 2013 roku i na przyszłość, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności; ustalenie, że pozwany (...) S.A. w W. ponosi wobec powoda A. T. odpowiedzialność na przyszłość za wszelkie skutki wypadku z dnia 10 sierpnia 2011 roku, które mogą ujawnić się w przyszłości; podwyższenie wskazanej w punkcie lf) wyroku kwoty 76.540 zł do kwoty 77.210,43 zł, tj. uwzględnienie w żądaniu zwrotu kosztów procesu także zaliczki w kwocie 670,43 zł, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W apelacji z dnia 31 stycznia 2018 r. strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w części tj.:

- w punkcie 1 a wyroku w zakresie zasądzonego dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ponad kwotę 300.000 zł, przy czym od kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 stycznia 2012r. do dnia zapłaty, a od kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 grudnia 2017r. do dnia zapłaty, tj. co do kwoty 200.000 zł;

- w punkcie 1 c w całości zakresie zasądzonej kwoty 66.000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 50.000 zł od dnia 15 stycznia 2012r. do dnia zapłaty, od kwoty 16.000 zł od dnia 20 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,

- w punkcie 1 d w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 66.000zł

od dnia 15 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,

- w punkcie 1 f w całości w zakresie zasądzonej renty wyrównawczej w kwocie po 3.000 zł miesięcznie począwszy od 1 lipca 2013 r. i na przyszłość,
- w punkcie 1 f (powinno być kolejno litera g) w całości w zakresie zasądzonej kwoty 76.540,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 43.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

- w zakresie punktu 3 wyroku zawierającego rozstrzygnięcie o kosztach procesu z tytułu nieuiszczonej części opłaty od pozwu oraz zwrotu wydatków.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1/ naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 445 § 1 k.c. poprzez nieodpowiednią ocenę kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia skutkującą przyjęciem, że kwota 500.000 złotych ponad już wypłaconą przez pozwanego z tego tytułu na rzecz powoda w toku postępowania likwidacyjnego kwotą 250.000 zł, tj. w sumie kwota 750.000 jest odpowiednią z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę, gdy tymczasem zadośćuczynienie w tej wysokości jest nadmiernie wygórowane, a sumą odpowiednią jest kwota 300.000 zł ponad już wypłaconą z tego tytułu kwotą 250.000 zł, tj. w sumie kwota odpowiednia to 550.000 zł, przy czym z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd przyjął, że odpowiednią kwotą jest 700.000 zł, a zasądził do łącznej kwoty 750.000 zł niezgodnie z określeniem kwoty odpowiedniej,

- przepisu art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 824<sup>1</sup> § 1 i w związku z art. 6 kodeksu cywilnego, przez przyjęcie, że powód wykazał, że iż gdyby nie uległ wypadkowi i nadal wykonywał pracę w zawodzie lekarza anestezjologa w takiej samej ilości i rodzaju jak przed wypadkiem, to mógłby osiągnąć dochód netto z tytułu umowy o pracę zawartej z (...) im. M. K. w Ł. w wysokości 488.525,70 zł netto w okresie od dnia 10.08.2011r. do dnia 30.04.2017r., a z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej na rzecz Kliniki (...) sp. z o.o. w wysokości 934.114,20 zł, tj. w łącznej wysokości 1.422.639 zł netto, co jest sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i zasądzenie na rzecz powoda skapitalizowanej renty wyrównawczej w kwocie 66.000 zł oraz od dnia 1.07.2013r. renty wyrównawczej w kwocie po 3.000 zł miesięcznie,
- przepisu art. 481 k.c. poprzez błędne zasądzenie w punkcie 1 d wyroku ustawowych odsetek od kwoty 66.000 zł skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb od dnia 15.01.2012r. w sytuacji, gdy w tej dacie roszczenie z tytułu skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby nie było wymagalne, a wymagalna była tylko jedna rata renty z tytułu zwiększonych potrzeb;

2 / naruszenie przepisów art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 z 2002r., nr 1348 z późn. zm.), poprzez zasądzenie sześciokrotnej stawki minimalnej, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, na podstawie wniosku pełnomocnika powoda zawartego w piśmie procesowym z dnia 6.12.2017r., w którym podał, że uzasadnia swój wniosek znaczącym nakładem pracy w toku postępowania sądowego;

3/ naruszenie przepisu art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nie zamieszczenie w sentencji wyroku zastrzeżenia dla pozwanego prawa powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na spełnienie świadczenia na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 1.10.2016r. w przedmiocie zabezpieczenia powództwa o zapłatę renty na zwiększone potrzeby w kwocie po 5.000 zł miesięcznie.

Strona pozwana ostatecznie wniosła w apelacji:

- o zmianę wyroku w punkcie 1 a i obniżenie zasądzonej kwoty z 500.000 zł do 300.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 200.000 zł od dnia 15 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 100.000 zł od dnia 7 grudnia 2017r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa co do kwoty 200.000 zł,
- o zmianę wyroku w punkcie 1 c i oddalenie powództwa co do kwoty 66.000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 50.000 zł od dnia 15 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 16.000 zł od dnia 20 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,

- o zmianę wyroku w punkcie 1d wyroku w zakresie zasądzonych odsetek za opóźnienie w zapłacie od kwoty 66.000 zł,
- o zmianę wyroku w punkcie 1 f i oddalenie powództwa w zakresie renty wyrównawczej w kwocie po 3.000 zł miesięcznie rozpoczynając od 1 lipca 2013r. i na przyszłość,
- o zmianę wyroku w punkcie 1f (błędne oznaczenie powinno być litera g) w szczególności w zakresie zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotnej stawki minimalnej i orzeczenie o zwrocie kosztów procesu z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego, przy czym o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej,
- o zmianę wyroku w punkcie 3 i rozstrzygnięcie o nieuiszczonej części opłaty od pozwu oraz zwrocie wydatków z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego
- o zamieszczenie w sentencji wyroku zastrzeżenia dla pozwanego prawa powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na spełnienie świadczenia na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 1.10.2016r. w przedmiocie zabezpieczenia powództwa o zapłatę renty na zwiększone potrzeby w kwocie po 5.000 zł miesięcznie
- o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny nie przeprowadził uzupełniającego postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, które w pełni akceptuje i przyjmuje za własne. W żadnej z wywiedzionych apelacji nie zgłoszono także zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wobec powyższego, zgodnie z art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. uzasadnienie wyroku zostanie ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest w całości zasadna, natomiast apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Wszystkie przywołane przez powoda zarzuty apelacyjne należy uznać za trafne, choć lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nakazuje przyjąć, iż dostrzeżone przez skarżącego uchybienia wynikają raczej z omyłek i niedokładności Sądu pierwszej instancji, niż z intencjonalnego naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, polegającego na ich błędnej wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu.

I tak, rację ma powód podnosząc w ramach zarzutu naruszenia przepisów art. 481 § 1 k.c. i art. 817 § 1 k.c., że w realiach sporu zasadne było żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie także od kwoty 50.000 zł zadośćuczynienia za okres od dnia 16 stycznia 2012 r. do dnia 6 grudnia 2017 r. Roszczenie w tym przedmiocie zostało zgłoszone przez powoda w piśmie rozszerzającym powództwo z dnia 7 grudnia 2017 r. Mimo, że w pozwie powód dochodził jedynie kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia, to żądanie zapłaty z tego tytułu dalszej kwoty 50.000 zł A. T. zgłosił stronie pozwanej przed wytoczeniem powództwa w rozpatrywanej sprawie tj. w piśmie z dnia 13 grudnia 2011 r., w którym domagał się zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 500.000 zł (vide k 212 akt). W toku postępowania likwidacyjnego analizowane roszczenie powoda zostało zaspokojone jedynie w zakresie kwoty 250.000 zł. Powód nigdy nie zrzekł się roszczenia w pozostałej części, a to że pierwotnie wystąpił w pozwie z żądaniem zapłaty jedynie kwoty 200.000 zł dalszego zadośćuczynienia, nie oznacza, że nie przysługiwało mu roszczenie o zadośćuczynienie w wyższej kwocie, co do którego strona pozwana pozostawała w opóźnieniu zapłaty już od chwili skutecznego wezwania do zapłaty. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pismo z dnia 13 grudnia 2011 r. spełnia wymogi wezwania do zapłaty z art. 455 k.c., a zakres krzywdy powoda w chwili wystąpienia z tym żądaniem uzasadniał jego wysokość. Podkreślić należy, że wszelkie trwałe następstwa ortopedyczne, neurologiczne, neurochirurgiczne, seksuologiczne oraz urologiczne złamania kręgosłupa i uszkodzenia rdzenia kręgowego istniały już w dacie zgłoszenia szkody. Powód

był już po okresie wielotygodniowej intubacji oraz po powikłaniach jakie dotknęły jego układ oddechowy. Dodatkowo nie sposób pominąć, że właśnie z pierwszym okresem po wypadku i pobytem na Oddziale Intensywnej Terapii, który trwał do 16 grudnia 2011 r., biegli z zakresu pulmonologii i psychologii wiązali największe cierpienia fizyczne i psychiczne powoda, wynikające z bezpośredniego zagrożenia życia poszkodowanego.

Samodzielną podstawą prawną roszczenia o odsetki ustawowe jest przepis art. 481 § 1 k.c. Stosownie do treści powołanego przepisu, odsetki należą się za samo opóźnienie, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Nie ma zatem potrzeby, by dla uzasadnienia tego żądania akcesoryjnego odwoływać się do treści art. 476 k.c. dotyczącego zwłoki dłużnika. W tym ujęciu odsetki stanowią w zasadzie minimalną rekompensatę uszczerbku doznanego przez wierzyciela, wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym świadczenie stało się wymagalne. Stosownie do przepisu art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Tak więc z braku innych danych co do ustalenia terminu wymagalności świadczenia, termin ten określa jednostronnie wierzyciel. Wezwanie dłużnika do wykonania ma charakter oświadczenia woli, a jego złożenie uzupełnia treść istniejącego między stronami stosunku prawnego, przy czym zobowiązanie dotychczas bezterminowe staje się zobowiązaniem terminowym. Świadczenie z tytułu zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, a zatem staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do jego spełnienia. Wtedy bowiem staje się ono zobowiązaniem terminowym i dłużnik, którym jest zakład ubezpieczeń, powinien je spełnić w postępowaniu likwidacyjnym. Ryzyko wdania się w spór nie może obciążać wierzyciela, który uprawniony jest do dochodzenia określonej wysokości świadczeń już w dacie, kiedy te roszczenia zgłosił. Zasadzanie odsetek od daty wyrokowania prowadziłyby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiło nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z zapłatą należnego od niego świadczenia pieniężnego, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.02.2000 roku, sygn. akt II CKN 725/98, OSNC rok 2000, nr 9, poz. 158; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 października 2013 roku, sygn. akt I ACA 422/13). Jak wyżej wskazano, krzywda powoda istniała i była znana w chwili wezwania do zapłaty z dnia 13 grudnia 2011 r., a orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, nie zaś konstytutywnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.02.2007 r., sygn. akt I CSK 433/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.08.2012 r., sygn. akt I CSK 2/12). W judykaturze podkreśla się, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasadzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze (por. m.in. wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 243/10).

O odmiennej wykładni przepisu art. 481 § 1 k.c. nie przesądza także konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność rozmiaru szkody. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota zadośćuczynienia nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasadzenia odsetek od tej wcześniejszej daty (por. wyrok SN z dnia 8 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 57/11).

W rozpatrywanej sprawie przedstawione wyżej ogólne reguły uzupełniają treść przepisu art. 817 § 1 k.c., którym ustawodawca wprowadził ustawowy termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń. Treść tej normy została uwzględniona przez powoda, który ostatecznie domaga się zasadzenia odsetek ustawowych za opóźnienie

od prawidłowo zgłoszonej i zasadnej już w chwili zgłoszenia wierzytelności w wysokości 50.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za okres od dnia 16 stycznia 2012 r. tj. po upływie wyznaczonego w art. 817 § 1 k.c. 30 – dniowego terminu dla spełnienia świadczenia. Końcową datą biegu tak określonych ustawowych odsetek za opóźnienie jest dzień 6 grudnia 2017 r., bowiem zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził już ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 300.000 zł, obejmującej rozszerzenie powództwa o zadośćuczynienie.

Rację ma także powód wywodząc w ramach zarzutu naruszenia przepisów art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 904 k.c. i 907 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wyjaśnia przyczyn, dla których Sąd pierwszej instancji nie wskazał terminu płatności rat renty na zwiększone potrzeby należnej od dnia 1 lipca 2013 r. i na przyszłość oraz nie uwzględnił roszczenia akcesoryjnego o odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie każdej z rat, o co A. T. wnosił już w pozwie. Oddalenie powództwa w tej części, co należy wywodzić z punktu 2 zaskarżonego wyroku, stanowi oczywiste naruszenia przepisów art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 904 k.c. i 907 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. Skoro wierzyciel określił zgodnie z art. 455 k.c. termin płatności każdej z rat renty tj. do 10-ego dnia każdego kolejnego miesiąca, nie było podstaw do ewentualnego zastosowania art. 904 k.c. w związku z art. 907 § 1 k.c. O opóźnieniu pozwanego w zapłacie renty na zwiększone potrzeby decydowało bowiem w pierwszej kolejności wezwanie do jej zapłaty. Nie budzi wątpliwości, że przepis art. 904 k.c. w związku z art. 907 § 1 k.c. ma charakter dyspozytywny, zatem termin płatności poszczególnych rat rentowych może być ukształtowany dowolnie w umowie lub w jednostronnym oświadczeniu woli wierzyciela z art. 455 k.c. Taką funkcję w rozpatrywanej sprawie spełniał pozew z dnia 1 lipca 2013 r., w którym termin zapłaty każdej raty renty został precyzyjnie określony.

W świetle powyższej argumentacji brak było również podstaw dla oddalenia roszczenia o ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie analizowanych świadczeń okresowych. W pełni aktualne w tym zakresie pozostają przedstawione uprzednio wywody poświęcone przesłankom tego roszczenia akcesoryjnego zastrzeżonym w art. 481 § 1 k.c. Powodowi należą się zatem ustawowe odsetki za opóźnienie od każdej z rat renty na zwiększone potrzeby, o ile dłużnik uchybił lub w przyszłości uchybi terminowi jej zapłaty w pełnej zasądzonej wysokości.

Zasadny pozostaje kolejny zarzut apelacji powoda nakierowany na wykazanie naruszenia przepisu art. 189 k.p.c. Zestawienie sentencji zaskarżonego wyroku z jego uzasadnieniem potwierdza tezę powoda o jedynie omyłkowym pominięciu w treści orzeczenia rozstrzygnięcia odpowiadającego żądaniu pozwu opartemu na art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje przy tym rozważania przedstawione w tej materii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dotyczące interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku z dnia 10 sierpnia 2011 r., jakie u poszkodowanego mogą się ujawnić w przyszłości. Z niekwestionowanych przez żadną ze stron ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że u powoda występuje stopniowe pogarszanie się funkcji nerek i istnieje istotne prawdopodobieństwo wystąpienia schyłkowej niewydolności nerek oraz konieczności wprowadzenia leczenia nerkozastępczego. Ustalone ryzyko ujawnienia dalszej szkody w bliżej nieokreślonej przyszłości w pełni uzasadnia interes prawny powoda w żądaniu ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 10 sierpnia 2011 r. Dyspozycja art. 189 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództw o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe. Powyższy pogląd prezentowany m.in. w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r. w sprawie III PZP 34/69 ( OSNC z 1970 r., Nr 12, poz. 217) nie stracił na aktualności mimo nowelizacji przepisów o przedawnieniu i wprowadzenia nowej regulacji art. 442<sup>1</sup> k.c. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie III CZP 2/09, LEX 483372).



Należy podzielić także ostatni z zarzutów apelacji powoda dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Bezsprawnie w świetle przepisu art. 98 § 1 i 2 k.p.c., do kosztów procesu, które pozwany jako strona przegrywająca proces winien zwrócić powodowi, należą koszty sądowe, a zatem poniesione przez powoda opłaty sądowe i wydatki. Choć uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie przedstawia dokładnego wyliczenia tego rodzaju należności, to jednak analiza akt postępowania (w tym dowodów uiszczenia opłaty sądowej od pozwu i zaliczek na wydatki związane z opiniami biegłych sądowych) w zestawieniu z wysokością zasądzonych kosztów procesu potwierdza zarzut skarżącego o naruszenia 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 ust.2 i art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623 t.j.) poprzez nieuwzględnienie w kwocie zasądzonej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu wydatku na opinię biegłego sądowego w wysokości 670,43 zł, uiszczonego przez A. T. w dniu 3 czerwca 2016 r. (vide k 868 akt). Łączna kwota opłat sądowych i wydatków poniesionych przez powoda wynosiła 33.993,43 zł, a nie 33.323 zł jak błędnie przyjął Sąd Okręgowy.

Analizę zarzutów podniesionych w apelacji wywiezioną przez stronę pozwaną należy rozpocząć od tych, które okazały się częściowo zasadne i prowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku.

Co do zasady wypada zgodzić się ze stroną pozwaną, która w ramach zarzutu naruszenia przepisu art. art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 824<sup>1</sup> § 1 kwestionuje rozstrzygnięcie w zakresie skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 10 sierpnia 2011 r. do dnia 30 czerwca 2013 r. i renty wyrównawczej poczynając od dnia 1 lipca 2013 r. i na przyszłość (rozstrzygnięcia zawarte w punktach 1 c i 1 f zaskarżonego wyroku), choć ostatecznie brak jest podstaw dla oddalenia w całości roszczenia powoda z tego tytułu. Niewątpliwie mimo poprawnych ustaleń faktycznych opartych na opinii biegłego sądowego do spraw rachunkowości dr inż. B. T., w myśl których w okresie od 10 sierpnia 2011 r. do 30 kwietnia 2017 r. powód mógłby osiągnąć z tytułu umowy o pracę z Wojewódzkim Szpitalem (...) w Ł. dochód netto w wysokości 488.525,70 zł, zaś z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej dodatkowo dochód netto w kwocie 445.886,52 zł, a zatem łącznie 934.114,22 zł, w rozważaniach Sąd Okręgowy popełnił błąd rachunkowy ponownie dodając do sumy obu wskazanych składników dochód netto w wysokości 488.525,70 zł, co dało kwotę 1.422.639 zł. Ta nieprawidłowo obliczona kwota stanowiła podstawę dalszych wyliczeń Sądu pierwszej instancji, które w tej sytuacji są oczywiście wadliwe. Stosując metodologię przyjętą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, niezakwestionowaną w apelacji pozwanego (...), należało zatem przyjąć, że powód w okresie od 10 sierpnia 2011 r. do 30 kwietnia 2017 r. mógłby uzyskiwać średnio miesięczny dochód netto w wysokości 13.736,97 zł (934.114,22 zł : 68 miesięcy), a nie jak błędnie wyliczył Sąd pierwszej instancji – 20.921,17 zł.

W tym miejscu ponownie należy podkreślić, że strona pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie podniosła w apelacji żadnego zarzutu naruszenia prawa procesowego, w tym ewentualnego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie oceny dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości. Ma to o tyle istotne znaczenie, że w postępowaniu apelacyjnym Sąd drugiej instancji jest związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego. Związanie to wyraża się w tym, że Sąd Apelacyjny nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z 7 kwietnia 2011 w sprawie I UK 357/10, LEX nr 863946; wyrok z dnia 18 czerwca 2010 r. w sprawie V CSK 448/09, LEX nr 677914). W realiach sporu strona pozwana nie może zatem skutecznie powoływać się w uzasadnieniu apelacji na hipotetyczny charakter wyliczenia biegłego, czy na wadliwe (nieaktualne) dane przyjęte do jego obliczeń, skoro nie skorzystała z żadnego zarzutu naruszenia prawa procesowego dotyczącego oceny dowodów i ustaleń faktycznych. Twierdzenia te są przy tym o tyle nieskuteczne, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem dowód z opinii biegłego podlega ocenie Sądu, jak każdy inny dowód przy zastosowaniu kryteriów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., niemniej z uwagi na swoją specyfikę oraz fakt, iż ocenę tę przeprowadza Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, należy zastosować szczególne dla tego typu dowodu kryteria oceny, jak poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska, stopień stanowczości wyrażanych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (tak SN w wyroku z dnia 15 listopada 2002 r. V CKN 1354/00, LEX nr 77046). Opinia biegłego nie może być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana w całości bądź co do wniosków, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Sąd może ją zatem ocenić pod względem fachowości, rzetelności, zachowania reguł logicznego rozumowania, nie może jednak nie podzielić merytorycznych poglądów biegłego bez odwołania do

innego dowodu przeprowadzonego w trybie art. 278 k.p.c. ( tak SN w wyroku z dnia 5 lutego 2014 r. w sprawie V CSK 140/13, LEX nr 1458681). Bezsposornie w toku całego postępowania taka odmienna opinia biegłego sądowego nie została przeprowadzona, a co więcej strona pozwana ostatecznie nie wniosowała nawet o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rachunkowości.

Wracając do głównego nurtu rozważań, nie sposób pominąć, że wadliwe wyliczenie średniego dochodu netto, jaki powód mógłby osiągnąć w okresie objętym sporem, bezpośrednio rzutowało na treść zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1c i 1 f. Dodatkowo rację ma strona pozwana zwracając uwagę, iż w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw dla przyjęcia, że w pierwszym okresie po wypadku, w którym A. T. pobierał zasiłek chorobowy związany z wypadkiem w drodze z pracy, a zatem w wysokości 100 % wynagrodzenia, powód utracił wszelkie dochody uzyskiwane dotąd w związku z zatrudnieniem w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Ł.. Warto zaznaczyć, że fakt otrzymywania zasiłku chorobowego w wysokości 100 % wynagrodzenia przyznawał sam powód w piśmie z dnia 28 grudnia 2011 r. skierowanym do strony pozwanej (vide k 216 -217 akt). W każdym razie powód, na którym w tym zakresie spoczywał zarówno materialnoprawny ciężar dowodu z art. 6 k.c. jak i procesowy obowiązek dowodzenia z art. 232 k.p.c., nie wykazał, czy utracił dochód z tytułu wynagrodzenia za pracę we wskazanym Szpitalu i w jakiej wysokości w okresie od dnia wypadku do dnia 30 czerwca 2012 r. Niewątpliwie natomiast nie uzyskał spodziewanych korzyści w zakresie prowadzonej do daty wypadku działalności gospodarczej, której w oczywisty sposób we wskazanym okresie nie mógł wykonywać. Odwołując się do przyjętej do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia opinii pisemnej biegłego sądowego z zakresu rachunkowości dr inż. B. T. na karcie 1286 akt (druga tabela obrazująca dochody netto z działalności gospodarczej) należy przyjąć, że powód z tego tytułu utracił dochód netto w wysokości 76.618,31 zł (suma wskazanych w tabeli miesięcznych dochodów netto z tytułu działalności gospodarczej za okres od sierpnia 2011 r. do 30 czerwca 2012 r.). Z akt sprawy wynika, że tytułem utraconych dochodów w tym właśnie okresie strona pozwana wypłaciła powodowi łącznie kwotę 68.454,54 zł, a zatem powodowi nadal przysługuje roszczenie o zapłatę skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od sierpnia 2011 r. do 30 czerwca 2012 r. w wysokości 8.163, 77 zł ( $76.618,31 \text{ zł} - 68.454,54 \text{ zł} = 8.163, 77 \text{ zł}$ ) i w tej części zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było uzasadnione. Powodowi należą się także ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie tej należności na podstawie art. 481 § 1 k.c., liczone od dnia 1 lipca 2012 r. Roszczenie o zapłatę renty wyrównawczej w wyższej kwocie tj. po 17.000 zł miesięcznie poczynając od 12 sierpnia 2011 r. powód zgłosił w piśmie z dnia 30 kwietnia 2012 r., nadanym do (...) S.A. w dniu 15 maja 2012 r. Brak możliwości ustalenia dokładnej daty doręczenia tego pisma pozwanemu, w powiązaniu z okresowym charakterem świadczeń rentowych, nakazuje przyjąć, że strona pozwana opóźniła się ze spełnieniem obliczonej powyżej skapitalizowanej należności w wysokości 8.163, 77 zł co najmniej od dnia 1 lipca 2012 r., co uzasadniało zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od tej właśnie daty.

W rozpatrywanej sprawie bezsporne jest, że poczynając od lipca 2012 r. strona pozwana wypłacała powodowi rentę wyrównawczą w wysokości po 10.115 zł miesięcznie. Dodatkowo, jak przyjmuje Sąd Okręgowy, w tym okresie powód uzyskiwał także rentę inwalidzką w kwotach po 3.200 zł netto miesięcznie. Taki stan rzeczy trwał do dnia 31 lipca 2016 r., bowiem z dniem 1 sierpnia 2016 r. powód uzyskał uprawnienia emerytalne i otrzymuje z tego tytułu świadczenia w wysokości po około 3.700 zł netto. Jeśli zatem przyjąć, że średnie dochody netto jakie powód mógłby uzyskać w okresie od 1 lipca 2012 r. do 31 lipca 2016 r. zamykają się kwotą 13.736,97 zł miesięcznie, to po uwzględnieniu otrzymywanych przez poszkodowanego świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego i renty wyrównawczej świadczonej przez (...) S.A., niezaspokojona pozostaje należność z tytułu renty wyrównawczej w wysokości po 422 zł miesięcznie ( $13.736,97 \text{ zł} - 10.115 \text{ zł} - 3.200 \text{ zł} = 422 \text{ zł}$ ) i jedynie w tej części powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Z chwilą uzyskania uprawnień emerytalnych, dobrowolne świadczenie strony pozwanej w kwocie 10.115 zł miesięcznie i emerytura w wysokości 3.700 zł miesięcznie w pełni rekompensują powodowi utracone dochody, co czyni dalej idące roszczenie oparte na przepisie art. 444 § 2 k.c. niezasadnym, zaś powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu zgodnie z żądaniem apelacji strony pozwanej.

Trzeba zaznaczyć, że konstrukcja pozwu nie pozostawia wątpliwości co do tego, że przedmiotem żądania powoda objęta jest jedynie część renty wyrównawczej w wysokości po 3.000 zł miesięcznie ponad wypłacaną przez (...) S.A. kwotę 10.115 zł. I w tym przypadku zgłoszone w pozwie roszczenie obejmowało termin płatności każdej z rat renty

oraz żądanie zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu każdej z rat. Niewątpliwie w zakresie punktu 1c zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji uwzględnił żądanie odsetek ustawowych od wyższych należności i od wcześniejszych dat niż ostatecznie uznana za zasadną należność powoda z tytułu renty wyrównawczej. W tym stanie rzeczy, uznając, że tego rodzaju modyfikacja wyroku mieści się w granicach zaskarżenia i nie narusza dyspozycji art. 384 k.p.c., bowiem brak określenia w wyroku korzystniejszego dla pozwanego terminu płatności każdej z rat renty zasądzonych w punkcie 1f wyroku obligowałyby w myśl art. 904 k.c. w związku z art. 907 § 1 k.p.c. do spełnienia świadczenia miesięcznie z góry, Sąd Apelacyjny ustalił termin zapłaty w zakresie renty wyrównawczej należnej za okres od 1 lipca 2012 r. do dnia 31 lipca 2016 r. zgodnie z żądaniem pozwu tj. do dnia 10-ego każdego miesiąca i zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. ustawowe odsetki za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Częściowo słuszny pozostaje również kolejny zarzut apelacji strony pozwanej dotyczący uchybienia normie art. 481 § 1 k.c. w zakresie rozstrzygnięcia o ustawowych odsetkach za opóźnienie od skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby, zawartego w punkcie 1d zaskarżonego wyroku. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji nie pozostawia wątpliwości co do tego, że powództwo zostało uwzględnione w zakresie skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby w kwotach po 7.480 zł miesięcznie za okres od 1 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2012 r., co dawało zasądzoną w punkcie 1 d wyroku kwotę 134.640 zł. W tym stanie rzeczy strona pozwana z pewnością nie mogła pozostawać w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w wysokości 66.000 zł od dnia 15 stycznia 2012 r., bowiem w tej dacie była wymagalna wyłącznie jedna rata renty na zwiększone potrzeby za styczeń 2012 r. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera żadnego wyводу pozwalającego ustalić tok rozumowania Sądu pierwszej instancji i przyczyny, dla których orzekł w taki sposób o ustawowych odsetkach za opóźnienie.

Żądanie renty na zwiększone potrzeby powód zgłosił po raz pierwszy w piśmie z dnia 13 grudnia 2011 r. domagając się z tego tytułu na przyszłość kwot po 3.000 zł miesięcznie, przy czym w pozwie doprecyzował termin zapłaty każdej raty tj. do dnia 10 -ego każdego miesiąca. Trzeba zatem przyjąć, że strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem tak zdefiniowanego świadczenia po upływie wyznaczonego przez wierzyciela terminu płatności tj. od 11-ego dnia każdego kolejnego miesiąca i na podstawie art. 481 § 1 k.c. zobligowana jest do zapłaty ustawowych odsetek za opóźnienie za ten okres od każdej z rat renty. Pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie świadczeń w tej wysokości za okres od stycznia do czerwca 2012 r. Od lipca 2012 r. strona pozwana wypłacała powodowi rentę na zwiększone potrzeby w wysokości po 400 zł miesięcznie, a zatem pozostawała w opóźnieniu z zapłatą różnicy między kwotą żądaną a wypłaconą w wysokości po 2.600 zł miesięcznie w okresie od 1 lipca 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. tj. do daty, do której Sąd Okręgowy skapitalizował rentę w punkcie 1d zaskarżonego wyroku, której wysokości strona pozwana nie kwestionuje w apelacji. W konsekwencji w zakresie rat renty wyrównawczej za okres od 1 lipca 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. powodowi należą się na podstawie art. 481 § 1 k.c. ustawowe odsetki za opóźnienie od daty wymagalności każdej z rat w wysokości po 2.600 zł miesięcznie, przyjmując, że 10 dzień każdego kolejnego miesiąca był ostatnim dniem na spełnienie świadczenia.

W pozostałym zakresie roszczenie powoda o zapłatę skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od 1 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. w wyższych kwotach tj. ponad 3.000 zł miesięcznie za okres od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. i ponad 2.600 zł miesięcznie za okres od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 30 czerwca 2013 r., a zatem co do kwoty 85.440 zł stało się wymagalne dopiero z chwilą doręczenia wezwania do zapłaty, którym w rozpatrywanej sprawie był pozw. Od tej kwoty ustawowe odsetki za opóźnienie należą się powodowi na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia następnego tj. od dnia 20 sierpnia 2013 r.

W pozostałej części roszczenie akcesoryjne o ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie świadczenia z tytułu skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Reasumując, apelacja strony pozwanej zmierzająca do oddalenia powództwa w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1c i 1f zaskarżonego wyroku oraz ustawowych odsetek za opóźnienia zasądzonych w punkcie 1d zaskarżonego wyroku okazała się częściowo uzasadniona i prowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w opisanym wyżej zakresie.

Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw dla uwzględnienia pozostałych zarzutów apelacji pozwanego (...) S.A.

Przede wszystkim niezasadny pozostaje zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez nieodpowiednią ocenę kryteriów ustalania wysokości zasądzzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia.

Zgodnie z poglądami orzecznictwa i doktryny, ingerencja sądu odwoławczego w przyznane stronie zadośćuczynienie jest możliwa, o ile sąd orzekający o zadośćuczynieniu w sposób rażący naruszył przyjęte zasady jego ustalania, a więc wtedy, gdy jest ono nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie (por. wyrok SN z 18 listopada 2004r. w sprawie ICK 219/04, LEX nr 146356, wyrok SA w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2012r. w sprawie IACa 351/12, LEX Nr 1280976, wyrok SA w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. w sprawie I ACa 161/06, LEX 278433). Zatem jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez Sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, uprawniają do ingerencji w zasądzone zadośćuczynienie. Tego rodzaju sytuacja nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie, a apelujący nie przedstawił przekonujących argumentów przemawiających za ingerencją Sądu Apelacyjnego w wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia.

Po pierwsze nie sposób zgodzić się z wywodami skarżącego, który kwestionuje wysokość zasądzzonego na podstawie art. 445 § 1 k.c. świadczenia powołując się na sprzeczności w treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Istotnie, na stronie 11 uzasadnienia ( k 1482 akt ) znalazło się stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że kwota przyznanego zadośćuczynienia winna wynosić 700.000 zł. Jednakże w świetle poprzedzającego to zdanie stwierdzenia, że żądana przez powoda ponad przyznane przez ubezpieczyciela świadczenie tytułem zadośćuczynienia (250.000 zł) kwota 500.000 zł nie jest wygórowana, oraz poprawnych ustaleń co do ostatecznej treści żądania pozwu oraz kwot wypłaconych powodowi w postępowaniu likwidacyjnym, nie można mieć wątpliwości, iż jest to wyłącznie błąd pisarski, a intencją Sądu Okręgowego było uwzględnienie powództwa w całości ponad już wypłaconą kwotę, a zatem określenie należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną szkodę niemajątkową na poziomie 750.000 zł.

Tak ustalone zadośćuczynienie w realiach sporu jest adekwatne do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy i pozwala na uwzględnienie jej wszystkich aspektów. Należy przypomnieć, że rozmiar krzywdy jest zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia, a niewymierny charakter takiej krzywdy sprawia, że ocena w tej mierze winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Pamiętać trzeba, że pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. co prawda ma charakter nieo określony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Właśnie ten niemajątkowy charakter dóbr podlegających ochronie i ocenny charakter kryteriów determinujących zadośćuczynienie, zwłaszcza jego wysokości, powoduje brak możliwości wypracowania jednolitych kryteriów jego ustalania i dlatego też ogólnych wskazówek w tym zakresie należy szukać w orzecznictwie wydanym na kanwie art. 445 k.c., czy też art. 448 k.c. Wynika z niego, że czynniki obiektywne to czas trwania oraz stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek poszkodowanego, szanse na przyszłość. Za czynniki subiektywne uznane zostały: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, niemożność czynnego uczestniczenia w sprawach rodziny, konieczność korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego.

Kompensacyjny charakter roszczenia wymaga, by wysokość zadośćuczynienia nie była tylko symboliczna. Przy tej ocenie pomocne staje się uzupełniające kryterium aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Wszystkie te kryteria zostały uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia w rozpatrywanej sprawie. Nie ma przy tym racji apelujący twierdząc, iż determinujący charakter dla oceny Sądu Okręgowego miał procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu powoda, a zatem błąd przy jego sumowaniu bezpośrednio rzutował na wysokość świadczenia. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronie 10 – 11 ( k 1481 v -1482 akt) wprost wskazano, że Sąd nie jest w żaden sposób związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy, który stanowi wprawdzie istotną, ale tylko jedną z przesłanek, którą należy mieć na

uwadze oceniając rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Tym samym nawet weryfikacja wyliczenia Sądu pierwszej instancji i przyjęcie w ślad za apelującym, że uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 222 % a nie 262 %, jak przyjęto w rozważaniach, wcale nie prowadzi do zmiany wysokości zasądanego zadośćuczynienia. Wypada przy tym zauważyć, że suma uszczerbków wskazanych na stronie 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynosi 262 % jak przyjęto w dalszych rozważaniach, a nie 253 % jak wskazano w ramach ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Całkowicie chybiona pozostaje przy tym próba zastosowania wprost § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2002 r. Nr 234, poz. 1974). Wskazany akt prawny został wydany na podstawie art. 11 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322, z późn. zm.) i dotyczy świadczeń należnych ubezpieczonemu w ramach ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Dla oceny sytuacji powoda i zakresu należnych mu świadczeń ma zatem jedynie pomocnicze zastosowanie. Na gruncie powołanej ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych określenie procentowego uszczerbku służy celom zupełnie innym niż wyznaczanie wysokości zadośćuczynienia w związku ze spowodowaniem uszkodzenia ciała lub wywołaniem uszczerbku na zdrowiu. Jest ono potrzebne, bowiem wysokość świadczeń należnych poszkodowanemu jest prostą jego funkcją i stanowi iloczyn procentowego uszczerbku na zdrowiu i ustalonej z góry stawki odszkodowania za każdy procent tego uszczerbku (art. 12 powołanej ustawy). W sprawach o zadośćuczynienie należne poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. ów procent trwałego uszczerbku na zdrowiu stanowić może jedynie przybliżoną ilustrację rozmiaru cierpienia i bólu wywołanych uszkodzeniem ciała lub spowodowanych rozstrojem zdrowia, co do zasady jednak rozmiar ten ocenia się w oparciu o inne przesłanki.

Całkowitym nieporozumieniem jest próba podważenia w apelacji strony pozwanej zakresu cierpień psychicznych powoda poprzez odwołanie do opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii i przyjęte w niej rokowania co do stanu psychicznego powoda. Skarżący całkowicie pomija tę część pisemnej opinii biegłego sądowego dr L. S., w której biegły podkreślił, iż z chwilą w której stan chorego nie będzie się poprawiał i powód uzna, że spodziewana poprawa nie nastąpi (w dacie badania przez biegłego w 2013 r. A. T. nadal wierzył, że odzyska sprawność i będzie mógł samodzielnie chodzić ) może dojść do znacznego obniżenia nastroju, innych objawów depresyjnych, a nawet rozważań suicydalnych. Niestety w rozpatrywanej sprawie ten zakładany przez powoda pomyślny rozwój wydarzeń nie nastąpił, co więcej ujawniły się kolejne powikłania, do których należą przede wszystkim zagrażające życiu schorzenia nefrologiczne, wymagające leczenia szpitalnego odleżyny, pogorszenie słuchu. Już po wydaniu opinii pisemnej przez biegłego dr L. S. powód wymagał kolejnych zabiegów, w tym np. chirurgicznego wycięcia odleżyn, które wiązały się z kolejnymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi. Nie budzi wątpliwości, że tego rodzaju zdarzenia pogorszyły stan psychiczny powoda. Dodatkowo z zaświadczenia złożonego na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 grudnia 2018 r. wynika, że powód we wrześniu 2018 r. ponownie trafił do szpitala z powodu niewydolności oddechowej i został podłączony do respiratora na oddech zastępczy. W trakcie pobytu w szpitalu obserwowano narastającą niewydolność nerek i podjęto decyzją o włączeniu terapii nerkozastępczej. Aktualnie powód ma wykonaną tracheostomię i okresowo wymaga terapii respiratorem. Nie sposób zatem zgodzić się z pozwanym, który twierdzi, że obecne leczenie powoda dotyczy wyłącznie jego chorób samoistnych.

Na zakres cierpień psychicznych poszkodowanego niewątpliwie wpływa także silnie odczuwana przez powoda utrata samodzielności w życiu codziennym (w tym przy tak intymnych czynnościach jak załatwianie potrzeb fizjologicznych) oraz w życiu społecznym. W toku przesłuchania w charakterze strony na rozprawie w dniu 7 grudnia 2017 r. powód zwracał uwagę na utratę możliwości wykonywania funkcji społecznych w Okręgowej Izbie lekarskiej, możliwości korzystania z rozrywek kulturalnych, życia towarzyskiego czy wyjazdów wypoczynkowych. Wreszcie nie sposób pominąć tego, iż z racji posiadanego wykształcenia powód z pewnością zdawał i nadal zdaje sobie sprawę z zagrożeń dla jego zdrowia i życia, jakie wynikają ze skutków wypadku z dnia 10 sierpnia 2011 r., co niewątpliwie potęguje negatywne przeżycia psychiczne.

Jeśli zatem przy uwzględnieniu powyższych okoliczności zważyć, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, a zatem zarówno te już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, ma charakter jednorazowy i całościowy, nie można zaakceptować tezy apelacji, iż w rozpatrywanej sprawie świadczenie z tego tytułu w wysokości 750.000 zł jest rażąco wygórowane.

Zamierzonych skutków procesowych nie wywołuje również zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nie zamieszczenie w sentencji wyroku zastrzeżenia dla pozwanego prawa powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na spełnienie świadczenia na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 1 października 2013 r. w przedmiocie zabezpieczenia powództwa o zapłatę renty na zwiększone potrzeby. W myśl powołanego przepisu, po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Pojęcie "stan rzeczy" oznacza okoliczności faktyczne ustalone przed zamknięciem rozprawy oraz stan prawny, to jest obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Nie budzi przy tym wątpliwości, że chodzi tu o stan faktyczny, ustalony przez sąd na podstawie dowodów przeprowadzonych zgodnie z regułami postępowania dowodowego. Tymczasem strona pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie podnosiła faktu częściowego spełnienia świadczenia w toku sporu i nie przedstawiła na tą okoliczność dowodów, a co więcej aktualnie na etapie postępowania apelacyjnego nie zaskarżyła rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1e wyroku, obejmującego raty renty na zwiększone potrzeby poczynając od dnia 1 lipca 2013 r. i na przyszłość.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ma to o tyle istotne znaczenie, iż w sprawach, o których mowa w [art. 753 i 753<sup>1</sup>](#) k.p.c. tj. tych, w których zabezpieczenie może prowadzić do zaspokojenia roszczenia, wyrok zasądający powinien obejmować świadczenie jedynie w niezaspokojonym zakresie, jeżeli pozwany wykaże fakt spełnienia pozostałej części świadczenia. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 czerwca 1977 r. w sprawie III CZP 46/77 (OSNC 1978/1/6), w razie wydania postanowienia o zabezpieczeniu obligującego pozwanego do zapłaty oznaczonej kwoty przez czas trwania procesu i zasądzenia następnie wyrokiem świadczeń za ten sam okres, na który opiewało postanowienie o zabezpieczeniu powództwa, wierzyciel uzyskawszy zaspokojenie swego roszczenia na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu powództwa, mógłby po nadaniu wyrokowi końcowemu klauzuli wykonalności prowadzić egzekucję o to samo roszczenie. W takiej sytuacji dłużnik chcąc zapobiec tej ewentualności może wykazywać przed rozstrzygnięciem sporu, czy i w jakim zakresie wierzyciel zrealizował swe roszczenie wynikające z postanowienia o zabezpieczeniu powództwa. W razie wykazania tej okoliczności sąd orzekający powinien ją uwzględnić w końcowym wyroku. Natomiast brak byłoby podstawy prawnej do zajmowania się przez sąd kontradiktoryjny z urzędu badaniem wyżej wskazanych okoliczności.

W realiach sporu strona pozwana nie tylko nie wykazała faktu spełnienia świadczenia przed zamknięciem rozprawy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, ale co najistotniejsze nie objęła zakresem zaskarżenia wymagalnych po dniu udzielenia zabezpieczenia rat renty na zwiększone potrzeby, co w świetle przepisu art. 378 § 1 k.p.c. w oczywisty sposób wyklucza możliwość modyfikacji tego orzeczenia przez Sąd Apelacyjny i oddalenia powództwa w części, w jakiej roszczenie powoda zostało już zaspokojone.

Natomiast z przepisu art. 316 § 1 k.p.c., czy z art. 319 k.p.c. nie sposób wyprowadzić wniosku, iż w zaistniałej sytuacji procesowej - nawet przy założeniu, że pozwany wykazałby czy i w jakim zakresie spełnił świadczenie wykonując postanowienie z dnia 1 października 2013 r. o zabezpieczeniu roszczenia - apelujący mógłby realizować swoje uprawnienie na etapie postępowania egzekucyjnego w oparciu o zastrzeżenie w wyroku prawa powoływania się na ograniczenie jego odpowiedzialności. Do odmiennej wykładni powołanych przepisów nie prowadzi także pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 1979 r. w sprawie III CZP 91/78 (OSNCP 1979/7-8/139), w którym dopuszczono możliwość zamieszczenia w wyroku ponownie zasądzającym wyegzekwowane świadczenie wzmianki, że świadczenie zostało wyegzekwowane. Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zamieszczenia tego rodzaju zastrzeżenia jedynie w wyroku wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylenia poprzedniego wyroku w wyniku uwzględnienia rewizji nadzwyczajnej, w sytuacji, w której do wyegzekwowania należności doszło na podstawie tego poprzedniego prawomocnego orzeczenia. Innymi słowy, chodzi tu o sytuację, w której do spełnienia świadczenia doszło już po wydaniu prawomocnego orzeczenia co do istoty sprawy, następnie uchylone

w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia, nie zaś o przypadek, w którym pozwany spełnia świadczenie przed zamknięciem rozprawy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego nietrafny pozostaje także ostatni zarzut apelacji strony pozwanej dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu i wskazujący na naruszenie art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 z 2002r., nr 1348 z późn. zm.), poprzez zasądzenie sześciokrotnej stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika powoda. Choć należy zgodzić się ze skarżącym, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wyjaśnia przyczyn tego rodzaju rozstrzygnięcia, tym niemniej w oparciu o przepis art. 109 § 2 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. rozstrzygnięcie to należy uznać za uzasadnione. Oba wskazane przepisy przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem odsyłają do tych samych kryteriów tj. niezbędnego nakładu pracy pełnomocnika, czynności podjętych w sprawie, charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Charakter sprawy jest zatem jedynie jednym z kryteriów decydujących o wysokości wynagrodzenia pełnomocnika i nie ma podstaw, by przypisywać mu decydujące znaczenie. Argumentacja pozwanego oparta na założeniu, że skoro rozpoznawana sprawa jest typową sprawą odszkodowawczą, a zasada odpowiedzialności (...) S.A. nie była kwestionowana, to brak jest podstaw dla zastosowania § 2 ust. 2 powołanego rozporządzenia i podwyższenia stawki minimalnej wynagrodzenia, jest zatem a priori wadliwa. Co więcej, brak skomplikowanych zagadnień prawnych podlegających rozstrzygnięciu nie oznacza, iż rozpatrywana sprawa nie odznaczała się istotnym stopniem zawłości z uwagi na rozbudowane postępowanie dowodowe i konieczność przeprowadzenia szeregu dowodów wymagających wiadomości specjalnych. Skomplikowany charakter sprawy nie musi bowiem odnosić się wyłącznie do podstawy prawnej rozstrzygnięcia, ale może także wynikać z obszernej materii faktycznej podlegającej ustaleniu. Niewątpliwie w toku trwającego od 1 lipca 2013 r. nakład pracy pełnomocnika powoda i zakres podejmowanych przez niego czynności znacząco odbiegał od „typowej sprawy odszkodowawczej”. Nie sposób także pominąć, że to właśnie aktywność dowodowa pełnomocnika powoda w decydujący sposób przyczyniła się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sporu. W tym stanie rzeczy brak jest podstaw dla uwzględnienia analizowanego zarzutu apelacji strony pozwanej.

Mając powyższe na uwadze, uwzględniając zakres zaskarżenia w apelacji powoda obejmujący wyłącznie punkt 2 wyroku, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. z apelacji powoda zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż w punkcie I zasądził dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 50.000 zł za okres od dnia 16 stycznia 2012 r. do dnia 6 grudnia 2017 r. oraz ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu każdej miesięcznej raty renty na zwiększone potrzeby zasądzonej w punkcie 1 e wyroku, ustalając termin jej płatności do 10-ego dnia każdego kolejnego miesiąca, a także kwotę 670,43 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku powoda z dnia 10 sierpnia 2011 r., które mogą się ujawnić w przyszłości.

Z kolei z apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1c, 1d, 1f i 2 w sposób opisany w punkcie II sentencji wyroku, oddalając dalej idące powództwo w zakresie renty wyrównawczej oraz odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby.

W pozostałej części apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia co do meritum sporu nie powoduje konieczności zmodyfikowania orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, bowiem ostatecznie żądanie pozwu zostało uwzględnione w 92,5 % w stosunku do wartości przedmiotu sporu, a zatem nadal istnieją przesłanki dla zastosowania art. 100 zdanie drugie k.p.c. i obciążenia pozwanego całością kosztów procesu poniesionych przez powoda.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. stosując zasadę ich stosunkowego rozliczenia przy uwzględnieniu, że apelacja powoda została uwzględniona w całości, zaś apelacja pozwanego jedynie w około 30 % w stosunku do wartości przedmiotu zaskarżenia,

przy czym powód poniósł koszty opłaty sądowej od apelacji w wysokości 6.019 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika od własnej apelacji w wysokości 4.050 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn . Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika liczone od wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji strony pozwanej w kwocie 10.800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia, zaś pozwany odpowiednio opłatę sądową od apelacji w wysokości 15.100 zł i koszty wynagrodzenia pełnomocnika od własnej apelacji w wysokości 10.800 zł, ustalone w oparciu o powołane przepisy. Tym samym w związku z uwzględnieniem jego apelacji powodowi należał się zwrot kosztów w wysokości 10.069 zł, natomiast w wyniku stosownego rozliczenia kosztów poniesionych przez strony w związku z apelacją pozwanego zobligowany był zwrócić na rzecz (...) S.A. kwotę 210 zł, co po kompensacie dało kwotę 9.859 zł zasądzoną tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.